

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
Leszno — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wilga)  
ul. Wolności nr 21

Nr. 189

Leszno, sobota, dnia 19-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

## Rzesza przegrywa „w wojnie nerwów“

### Ludność niemiecka zdenerwowana lekkomyślnymi planami Hitlera

Berlin. Wszystkie warstwy społeczne stolicy Rzeszy okazują coraz żywsze zaniepokojenie rozwojem sytuacji międzynarodowej. Zaniepokojenie to wywołują wiadomości o przygotowa-

niach wojskowy na granicach Rzeszy. Opowiadają się, że chłopcy niemieccy zostali ewakuowani z rejonów nadgranicznych wraz z bydłem i zbiorami, że różne jednostki wojska zmotoryzowanego otrzymały rozkaz wyjazdu w dniu 18 sierpnia „w nieznanym kierunku“ wraz z rezerwowymi „rodkami żywnościowymi, oraz że sprawa Gdańska i „korytarza“ ma być uregulowana jeszcze

przed 27 bm., aby Hitler nie musiał udawać się do Tannenbergu drogą lotniczą. (Niewątpliwie Hitler pojedzie tam samolotem, albo w ogóle nie pojedzie — przyp. red.)

Poza tym cyniczna argumentacja prasy niemieckiej i bezczelne ataki na Polskę przypominają ludności kampanie, przedsięwzięte przed aneksjami Austrii, Sudetów i Czechosłowacji. Dzie-

niaki niemieckie piszą: „Europa będzie miała trwały pokój, kiedy sprawy polskie będą uregulowane“, ale ta koncepcja „trwałego pokoju“ jest sprzeczna z teorią narodowo-socjalistyczną „życia heroicznego“. Europa słyszała już wiele razy podobne zapewnienia, a pokój jakoś nic na tym nie zyskał.

W kołach politycznych zapewniamy, że minister Ribbentrop został upoważniony do dokonania nowej próby rozbicia frontu pokojowego przez powstanie widoków możliwości udziału Niemiec w konferencji pokojowej w sprawie Gdańska i „korytarza“. Hitler miał zarezerwować sobie na wypadek nieudania się tej próby, co z góry można przewidzieć, przeprowadzenie natychmiast odpowiednich zarządzeń wojskowych, zmierzających do osiągnięcia połączenia terytorialnego z Prusami Wschodnimi.

Pierwsze niemieckie balony próbne zostały przyjęte w Paryżu i Londynie jak najchętniej, a artykuł „Times'ów“, domagający się dla 8 milionów Czechów prawa swobodnego dysponowania swoim losem, którego to prawa Niemcy żądają dla 400 tys. Gdańszczan, wywołał w Rzeszy beznadziejny gniew.

Prasa niemiecka rozwija w dalszym ciągu ostrą kampanię antypolską, a jej ton, coraz to gwałtowniejszy, wznaga jeszcze zdenerwowanie ludności, która nie wątpi wcale, że sojusznicy przyjdą Polsce z pomocą.

niejszej wagi, stwierdzając, że wszystkie tego rodzaju pogłoski mają jedynie na celu wywołanie zamętu wśród państw demokratycznych.

### Konferencja ministra Chodackiego

Gdyńia. Komisarz generalny R. P. w Gdańsku min. Chodacki przeprowadził 16 bm. dłuższą rozmowę z prezydentem senatu gdańskiego Greisem. — Rozmowa dotyczyła głównie spraw związanych z wykonywaniem czynności przez polskich inspektorów celnych. Ponadto poruszono także sprawy polsko-gdańskie. Po tej rozmowie minister Chodacki wyjechał do Warszawy.

### Ciągnięcie loterii

W pierwszym dniu ciągnięcia 3-ciej klasy loterii państw. padły następujące większe wygrane:

30.000 zł — 76238.  
20.000 zł — 14712 19614 47486  
105785 114778.  
15.000 zł — 69134.  
10.000 zł — 117798.  
5.000 zł — 11799 22143 60853 68531  
85257 114436 123303.  
2.000 zł — 51518 54672 85690 84767  
92343 131731 136696 144347.  
1.000 zł — 13822 24332 36280 52473  
75361 60647 64179 76298 79436 95440  
109724 116162 144699 152662.

### Granica polsko-niem. zamknięta

na przejściach wojew. śląskiego

Katowice. (PAT) Na skutek wstrzymania ze strony władz niem. 14 bm. bez podania jakichkolwiek motywów małego ruchu granicznego na odcinku powiatu rybnickiego, władze polskie zarządziły prowizorycznie wstrzymanie ze strony polskiej małego ruchu granicznego na przestrzeni całej granicy województwa śląskiego.

Władze polskie zamknęły całkowicie mały ruch graniczny między „Protektoratem“ Czech i Moraw a Polską na odcinku powiatu frysztackiego.

Obecnie granicę można przekroczyć jedynie na podstawie ważnego paszportu zagranicznego lub przepustki gospodarczej.

### 40 tys. zł w bilonie

ukrywał bank niem. w Chelmie

Jak już pisaliśmy, w dniach ostatnich dotarła na Pomorze fala... pogoni za bilonem. Od razu poczęły znikać z rynku srebrne monety, powodując pewne — choć na szczęście chwilowe — trudności w handlu.

Niezwykłą sensacją w tej całej sprawie bilonowej było znalezienie w pewnym niemieckim banku ludowym w Chelmie aż 40.000 złotych w bilonie.

Bank opieczętowano, a dyrektora i kasjera osadzono w areszcie.

### Niemieckie łodzie podwodne w Kłajpedzie

Kłajpeda. 7 niemieckich łodzi podwodnych przybyło dn. 17 bm. do portu kłajpedzkiego.

### Aresztowanie Polaków

za posiadanie gazet polskich

Gdańsk. Policja tutejsza aresztowała 4-ch Polaków za posiadanie przez nich gazet polskich, zabronionych na terenie Wolnego Miasta.

### Aresztowanie rolnika

Gdańsk. Policja tutejsza aresztowała Pawła Sokoła, rolnika z powodu jego wrogiego stosunku do Gdańka.

Od 15 września

### Madryt stolicą

Burgos. Według oficjalnego komunikatu siedziba rządu hiszpańskiego przeniesiona zostanie w połowie września z powrotem do Madrytu.

Przygotowania do pomieszczenia z powrotem urzędów centralnych są już w Madrycie na ukończeniu.

## Śp. Wojciech Korfanty

Dnia 17 bm. o godz. 4 rano zmarł w Warszawie Wojciech Korfanty.

Eksportacja zwłok śp. Wojciecha Korfanteo nasąpi z Warszawy do Katowic, w dn. 18 bm. po nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się o godz. 11-ej w Kościele Zbawiciela. Kazanie żałobne wygłosi ks. prałat Nowakowski.

Zwłoki zostaną przewiezione karawanem-samochodem do Katowic, gdzie odbędzie się główne uroczystości żałobne.

Wojciech Korfanty urodził się 20 kwietnia 1873 r. jako syn górnik z Siemianowic na Górnym Śląsku. Gimnazjum ukończył w Katowicach, prawo i ekonomię studiował w Berlinie i Wrocławiu. Już na ławie uniwersyteckiej bierze czynny udział w życiu młodzieży polskiej, reprezentując m. in. młodzież z pod zaboru pruskiego na zjeździe młodzieży polskiej w Zurychu.

Po powrocie na Górny Śląsk rozpoczyna walkę z germanizacyjną polityką Niemców na Śląsku. Pracuje przez pewien czas na kopalni jako górnik, następnie redaguje kolejno „Górnoślązka“, „Polaka“, „Kurier Śląski“. Od r. 1903 do 1918 jest najwybitniejszym przedstawicielem ludu górnośląskiego w parlamencie berlińskim.

Walka ta o polskość Śląska była szczególnie trudna, gdyż w początkowej fazie przeciwko Korfantemu i Ruchowi Wszehpolskiemu, który on wów czas reprezentował, prowadzili zacieklą walkę nie tylko Niemcy, ale i złożony z Niemców kler katolicki. Stanowisko kleru wynikało stąd, że Polacy śląscy oddawali dotychczas przy wyborach głosy na kandydatów centrum katolickiego. Usamodzielnienie się ruchu narodowego przyniosło wielkie straty cen-

trówcom. Znamiennym wyrazem takiego stanu rzeczy był fakt, że w r. 1903 nie chciano mu udzielić ślubu na terytorium archidiecezji wrocławskiej. Korfanty zmuszony był wziąć ślub w Krakowie, gdzie duchowieństwo polskie nie czyniło mu oczywiście żadnych trudności.

W r. 1920 Korfanty zostaje polskim komisarzem plebiscytowym, walcząc na tym stanowisku z terrorem i nadużyciami Niemców. Jest organizatorem dwóch powstań śląskich.

W rezultacie jego pracy i walki Polska otrzymuje większość przemysłowego okręgu górnośląskiego.

W r. 1920 Sejm Ustawodawczy wyznacza Korfanteo na premiera nowego rządu, jednak Naczelnik Państwa Józef Piłsudski nie zatwierdza tego wyboru. W następnym roku Korfanty wchodzi do rządu Witosa jako wicepremier. Jest przez czas jakiś prezesem Związku Ludowo-Narodowego, z którego wystąpił wraz z całą chrześcijańską demokracją. W r. 1930 znalazł się w twierdzy brzeskiej, gdzie przebywał 3 miesiące. Po zwolnieniu przez jakiś czas przebywał w kraju, a następnie wyjechał do Czechosłowacji. Powrócił przed parą miesiącami wraz z innymi t. zw. emigrantami politycznymi.

Przez parę lat wydawał w Warszawie dziennik „Rzeczpospolita“, a od r. 1925 był wydawcą katowickiej „Polonii“.

Wojciech Korfanty osierocił żonę Elżbietę ze Szpröttów, znaną działaczkę społeczną i b. posłankę na Sejm Śląski oraz troję dzieci: adw. Zbigniewa Korfanteo, Halszę Rouppows i Marię Ulmanową.

## Niemcy odkryły swą przyłbicę

Anglia nie zgodzi się na konferencje bez udziału Polski

Londyn. Komentując kampanię prasy niemieckiej przeciw Polsce, oraz fakt, że Rzesza rozszerzyła swe rozczenia rewindykacyjne także na polskie Pomorze, sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Herald“ stwierdza, że Rzesza odkryła w ten sposób przyłbicę i dowiodła, że jej apetyt sięga znacznie dalej, aniżeli po Gdańsk.

„Poprzednio — pisze „Daily Herald“ — Niemcy żądały zwrotu „czy-

sto niemieckiego miasta“, teraz zaś żądają czysto polskiej prowincji“.

Nawiązując do licznych pogłosek na temat „pokojowych“ planów uregulowania kwestii Gdańska, pisma londyńskie oświadcza, że rząd brytyjski w żadnym wypadku nie zgodzi się na żadne pertraktacje, w których Polska nie byłaby reprezentowana, jako równorzędny partner. Poza tym pisma nie przywiązują do tych projektów poważ-

# Polacy niczego nie zaniedbują

## by skutecznie odeprzeć atak niemiecki

Londyn. — Specjalny wysłannik „Daily Express” Sefton Delmer, odbywający obecnie podróż po Polsce ogłasza swe wrażenia na łamach tego dziennika. Z tego, co Sefton Delmer wi-

dział w czasie swej podróży przez polskie Pomorze, wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, wnioskuje on, że **Polacy niczego nie zaniedbują.**

Wszystko to, co widziałem i słysza-

łem o polskiej gotowości wojskowej — stwierdza p. Delmer — było bardzo przekonujące i jestem teraz pewny, że niemiecka kampania w Polsce byłaby długim i nużącym przedsięwzięciem, a w żadnym wypadku nie byłaby tym rodzajem wojny, jaką chciałby prowadzić rząd niemiecki. Ulubionym tematem w Niemczech i w Gdańsku jest — zdaniem Delmera — że armia niemiecka w szybkim tempie przemaszerowałaby przez Polskę i pokonałaby ją. Plan ten, według przekonania korespondenta „Daily Express”, jest zupełnie wykluczony i trudno sobie, jego zdaniem, wyobrazić, aby Niemcy o tym nie wiedzieli.

# W pierwszym miesiącu wojny - Włochy stracą 40 proc. swego lotnictwa

Rzym. Pismo włoskie „Rassegna Italiana” ogłasza raport specjalnej komisji dla rozwoju przemysłu lotniczego, zawierający przewidywania strat lotniczych w okresie wojny.

Według obliczeń pisma w pierwszym miesiącu wojny Włochy stracą 40% lotnictwa pierwszej linii. Raport podkreśla konieczność jaknajszerszej ekspansji przemysłu lotniczego.

W chwili obecnej we Włoszech pracuje w zakładach lotniczych 60.000 robotników.

—o—

# Szwajcaria gromadzi zapasy żywności

Berno. Biorąc pod uwagę obecną sytuację międzynarodową, Rada Federalna wydała szereg zarządzeń w sprawach zaopatrzenia w środki żywności Szwajcarii. Kierownicy przedsiębiorstw składów i sklepów zostali wezwani do magazynowania artykułów żywnościowych, a wytwórcy do przygotowania się na wypadek blokady do nieprzerwanej pracy. Mają więc oni zapewnić

sobie zapasy surowców. W odezwie tej do ludności Rada Federalna zwraca głowy rodzin do tworzenia zapasów żywnościowych.

# Bułgarscy robotnicy uciekają z Niemiec

Białogród. Charakterystycznym zjawiskiem na marginesie podpisania

# Narada na Zamku

Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w obecności P. Marszałka Smigłego-Rydzka, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

# Dodatkowe wybory samorządowe

Warszawa. Jak nas informują, z miarodajnego źródła, z dniem 1 września br. zostanie rozpisana ostatnia tranza wyborów do samorządów wszędzie tam, gdzie wybory takie jeszcze się nie odbyły.

# Zwiększenie liczby docentów w Polsce

Warszawa. Z nowym rokiem akademickim 1939/40 zwiększona będzie liczba docentów na wszystkich większych uczelniach. Ministerstwo Oświaty zatwierdziło bowiem habilitację 6 nowych docentów w Warszawie i innych miastach uniwersyteckich.

# Szykany wobec Polaków w Słowacji

Bratysława. Pod naciskiem „opiekunów” niemieckich słowackie władze administracyjne zaczęły stosować systematyczne szykany wobec obywateli narodowości polskiej. W jednej z większych fabryk w Bratysławie zwolniono pięciu robotników Polaków bez żadnego odszkodowania i przyjęto na ich miejsce 10 Niemców.

# Wzmocnienie ochrony

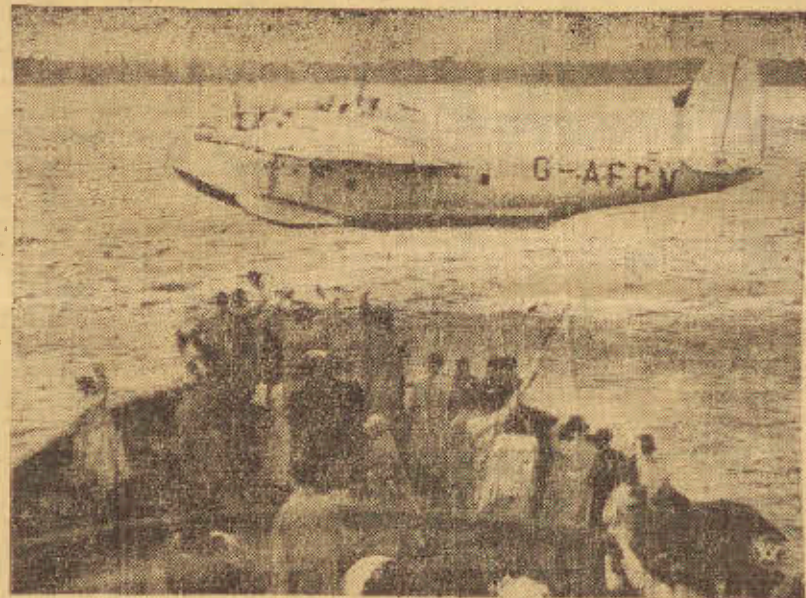
## Kanału Sueskiego

Kairo. 6.000 oficerów i żołnierzy armii indyjskiej przyjechało do Suez, celem wzmocnienia załóg w Egipcie. Piechota i kawaleria zostanie ulokowana w okolicy Suez, zaś artyleria w okolicy Kairo, w pobliżu piramid.

# Mieszkańcy Porto Rico

## domagają się reelekcji prezydenta Roosevelta

Waszyngton. Departament spraw wewnętrznych otrzymał dzisiaj petycję, podpisaną przez 50 tys. mieszkańców Porto Rico, domagającą się reelekcji prezydenta Roosevelta przy wyborach w r. 1940.



Inauguracja brytyjskiej komunikacji nad Oceanem Atlantyckim.

W porcie Southampton odbyła się w dniu 5 sierpnia uroczysta inauguracja brytyjskiej komunikacji transoceanicznej z Southampton przez Nową Fundlandię do Montrealu i Nowego Jorku.

J. I. KRASZEWSKI

# BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

53

(Ciąg dalszy).

Zawczasu przygotowano sztuce. Paźniowie, myślnicy do nabijania i podawania ich stali w amfiteatrze. Właśnie, gdy Fryderyk zajmował z widoczną niecierpliwością miejsce swe i strzelanie już miało się rozpocząć, na zielonych schodkach, wiodących z bocznej uliczki do amfiteatru, ukazał się O. Guarini po cywilnemu (bo często bardzo chodził w tym stroju), z laską w ręku.

Udawał niezmiernie zdziwienie na widok dworu i zbliżył się pokornie do królewicza, choć wesół żarcik zdawał się ulatywać na jego ustach.

— A! Najjaśniejszy Panie! — zawołał — co ja widzę: strzelanie do tarczy. Co za wyśmienita zabawa! Ale gdzie nagrody?

— Jakie nagrody? — spytał zdziwiony nieco królewicz.

— Niech mi Najjaśniejszy Pan darować — odparł Guarini — po ludzku rze-

czy biorąc, tym, co najtrafniej strzelać będą, należy się coś w nagrodę i na pamiątkę.

— O tym nie pomyślałem — zawołał królewicz, obracając się wokoło i szukając kogoś oczyma.

— Jeżeli mi wolno będzie — przerwał, kłaniając się, Guarini — to ja zaofiaruję nagród pięć. Wiele nie mogę — ubogi jestem, ale na uciechę mojego najdroższego pana składam mój mały dar u stóp jego.

Królewiczowi oczy się roześmiały.

— No co? co? — zapytał.

— A! to moja tajemnica! — zawołał Padre — tego wydać nie mogę przed czasem.

Wskazał ręką na budkę.

— Nagrody moje tam się mieszczą. Pięć najlepszych strzałów je otrzyma.

— Tom ciekawy — rzekł Fryderyk.

— Wymawiam sobie tylko — dorzucił O. Guarini — abyś N. P. nie należał do współubiegających się o te nagrody. Niema wątpliwości, że tu nikomu lepiej nie strzela, ale ja dla mojego pana nagrody godny jego rak nie mam. Więc...

Mrugnięcie jego oczu doprowadziło do zrozumienia jego myśli.

Niecierpliwie sam Fryderyk wziął się do strzelania pierwszy. W istocie, od dzieciństwa uprawiając się w użycie broni, strzelał tak, iż mało mógł mu kto zrównać, a gdy w rękę wziął sztu-

ciec, tak już był zajęty i zapalony, że nie w świecie nie widział, nie słyszał, o niczem nie pamiętał, oprócz o strzelbie i kuli.

Gdy Fryderyk zaczął strzelać i raz po raz sadzić kule do celu, oklaski i okrzyki mu towarzyszyły. Strzelił tak razy kilkadziesiąt, nim drudzy z kolei poczęli: Sułkowski, Brühl, posłowie obcych dworów i inni. Liczono strzały, chybiłone i celne każdego ze współubiegających się. Królewicz zdawał się z niecierpliwością wielką wyglądać rozdania nagród O. Guariniemu, który stał na boku skromnie, z rękami wtył założonymi.

Trafiko się przy obliczaniu strzałów, iż stary Baudissin, odcieżała dobra figura, posłuszna i skromna, wygrał los pierwszy. Królewicz aż wstał z krzesła, szukając oczyma O. Guariniemu, który z powagą wielką zawołał, dając znać do budki, po włosku, aby wyniesiono pierwszą nagrodę.

Ciekawość obudzona była do najwyższego stopnia. Drzwi się otworzyły, dwóch w liberii pańskich pacholców w kanarkowych frakach z granatowymi wyłogami wyniosło wielki kosz, okryty oponą białą, w którym się coś trzepotało.

Na dany znak otworzono kosz, podniesiono oponę, i na trawniku ukazała się... ogromna gęś, ale nie w tym stroju naturalnym, w jakim przyszła

na świat. W rękach znakomitego artysty stała się ona najpocieszniejszym w świecie stworzeniem. Na skrzydłach miała rozpiętą z wytwornej materii suknię, jaką naówczas modne damy nosiły, na nogach trzewiczki, na głowie fryzurę i pióra.

Przestraszone stworzenie, którego ukazanie się ogromny śmiech powitało, poczęło kręcić się, chcąc uciec; ale skrzydła pętała suknią, nogi — trzewiki, do których gęsi nienawykłe; otwarła więc dziób, jakby wołając o ratunek i potoczyła się między widzów.

Królewicz, wzięwszy się za boki, śmiał się do łez, śmiali się więc wszyscy, nawet surowa królewiczowa.

— Drugi, drugi numer! — wołał Fryderyk.

— Któż bierze drugą nagrodę?

Druga należała się Sułkowskiemu. Wyniesiono kosz drugi, i w stroju arlekina wroskiego teatru wyskoczyła z niego małpa, niemniej od gęsi przestraszona; ale ta mimo stroju, jak tylko uczuła się wolną, poczęła zmykać i, dopadłszy najbliższego drzewa, dosyć zreźnie wdrapała się na nie.

Nagrodą trzecią dla Brühla, który jej wcale nie pożądał, był przyniesiony w koszyku ogromny zajac, przebrany także za Crispina.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## W pantoflach do Gdańska

„Neue Züricher Zeitung“ w długim artykule, zatytułowanym „Uwertura w sprawie Gdańska“, pisze:

„Na wiosnę — czytamy w artykule — miał Hitler jednemu ze swych współpracowników oświadczyć, że do marszu na Pragę musiał obuć ciężkie buty, do Gdańska uda się jednak w pantoflach filcowych“.

Autor artykułu nie ręczy za autentyczność tej anegdotki, uważa jednak, że jest ona charakterystyczna, gdy — schodzi o właściwą ocenę taktyki niemieckiej w zatargu z Polską.

Należy sądzić, iż w Niemczech przekonano się już, że w „pantoflach“ nie zajdzie ani kroku dalej. W ciężkich butach też...

## Samolot wpadł do morza

Kopenhaga. — U wybrzeży duńskich wpadł płonąc do morza brytyjski samolot pasażerski, na którego pokładzie znajdowało się 2 ludzi załogi i 4 podróżnych. Pilot, który mimo ran zdołała się utrzymać na powierzchni wody, został przez łódź ratunkową ocalony. Natomiast mechanik i podróż

## Niemcy w Słowacji organizują się jak w Rzeszy

Berlin. — Z Bratysławy donoszą, iż wszyscy Niemcy w Słowacji zorganizowani zostali w t. zw. Deutsche Partei, która stworzona została na wzór partii N. S. D. A. B., panującej w Niemczech. Niemców w Słowacji, według źródeł niemieckich ma być 55 tys. zjednoczonych w 128 oddziałach i w 7 okręgach partii niemieckiej.

## Min. antyżydowskie w Czechach

Praga. — „Czeska unia aryjska“, organizacja utworzona i popierana — przez najeźdźców niemieckich, przedłożyła „prezydentowi“ Hacha projekt utworzenia ministerstwa „odżydzenia“ protektoratu. Według projektu zadaniem ministerstwa byłoby „wyzwolenie opinii publicznej spod wpływów żydowskich“, usunięcie Żydów z różnych instytucji państwowych i komunalnych, oraz odżydzenie życia finansowego.

## Miasteczko na Litwie w płomieniach

Kłajpeda. — Małe miasteczko litewskie, Gardsen, leżące w odległości 18 km. od Kłajpedy, stanęło w płomieniach.

Istnieją obawy, że pożar zniszczy doszczętnie wszystkie zabudowania.

## Pociąg najechał na grupę robotników

Berlin. — W pobliżu dworca kolejowego Kamienica (Chemnitz) pociąg pospieszny najechał na grupę robotników pracujących na torze. 3 robotników zginęło na miejscu, czwarty zaś zmarł w czasie transportu do szpitala.

## Zderzenie autobusu z samochodem ciężarowym.

Buenos Aires. Według otrzymanych tu wiadomości z Meksyku, w miejscowości El Paso zderzył się autobus, wiozący kilkudziesięciu skutów z samochodem ciężarowym. Skutki zderzenia były straszne. Dziesięciu skautów zginęło na miejscu, trzydziestu zostało ciężko rannych. Wzburzona ludność usiłowała dokonać samosądu na osobie kierowcy samochodu, ciężarowego, czemu przeszkodziła policja.

## Areszt za niepodnoszenie ręki

Gibraltar. — Major Malley, oficer brytyjskiego korpusu sanitarnego w Gibraltarze powrócił dziś po dwudniowym uwięzieniu w Algeciras. Mjr. Malley wraz z małżonką udał się przed dwoma dniami do Algeciras na walki byków. Przed rozpoczęciem walk majora Malley'a aresztowano, z tego po-

wodu, że małżonka jego nie podniosła ręki w pozdrowieniu, przyjętym przez Falangę w czasie odgrywania hymnu Falangi.

Oficera brytyjskiego zwolniono z aresztu po zapłaceniu grzywny w wysokości 5.000 pesetów.

## Niemcy chcą się najeść na Litwie

Kowno. Królewski urząd dewizowy wydał nowe rozporządzenie o t. zw. małym ruchu granicznym między Trzecie Rzeszą a Litwą. W myśl tych nowych przepisów każdemu Niemcowi, udającemu się na Litwę, wolno zabierać ze sobą tylko 3 marki.

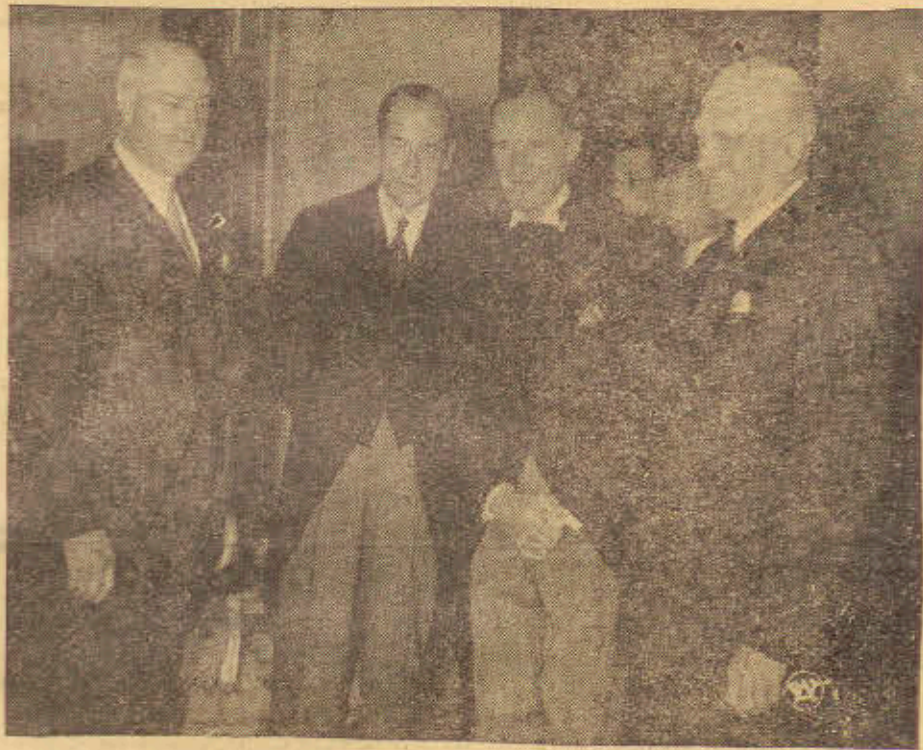
Zarządzenie to ma na celu pohamowanie

ruchu ludności niemieckiej z kraju kłajpedzkiego do Litwy, gdzie można kupić bardzo tanio środki żywnościowe. Fakt ten władze niemieckie próbują zwalczać przy pomocy tego właśnie zarządzenia.

## Bezwzględna walka ze Zw. Polaków w Niemczech

(Z. A. P.) Z powodu wypowiedzenia lokalu organizacjom polskim w Zabrzu, biuro uległo z dniem 1 sierpnia br. przymusowej likwidacji.

ni — Anglik, Amerykanin, Meksykańczyk i Niemiec — ponieśli śmierć.



W dniu 11 sierpnia w godzinach południowych odbyło się w apartamentach prywatnych P. Prezydenta R. P. na Zamku Królewskim w Warszawie śniadanie, którym P. Prezydent R. P. wraz z Małżonką podejmował bawiącego w Polsce w charakterze gościa ambasadora Drexel Biddle'a, min. Poczt i Telegrafów St. Zjedn. p. James'a A. Farley'a. W śniadaniu wzięli również udział: min. Beck, amb. Stan. Zjedn. Drexel Biddle z rodziną, córki min. Farley'a, wicemin. Bobkowski, członkowie Domu P. Prezydenta, oraz zaproszone osoby. Na zdjęciu podczas przyjęcia u P. Prezydenta R. P. Stoją od prawej ku lewej: P. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki, ambasador Drexel Biddle, min. Beck, i min. Farley.

## Pozegnał żonę w porcie amerykańskim, a przywitał w porcie angielskim

Nowy Jork. W dzisiejszych czasach nieustannego przyspieszania komunikacji transatlantyckiej, zaczynają się zdarzać wypadki, które jeszcze przed kilku laty były zupełnie nie do pomyślenia. Na parowcu „Normandie“ odjechała we środę z Nowego Jorku do Londynu pewna Amerykanka p. Pont Mills. Na przystani żegnał ją jej mąż. Jakież było zdziwienie Amery-

kanki, gdy w poniedziałek w Southampton powitał ją w porcie jako pierwszą jej żonę. Amerykanka nie wierzyła własnym oczom. Zagadka jednak wkrótce wyjaśniła się. Mąż w sobotę wsiadł na samolot transatlantycki „Clipper“ i w poniedziałek na 2 godziny przed przybyciem „Normandie“ wylądował w Southampton.

## O braku niektórych książek dla gimnazjów i liceów kupieckich

Jak komunikuje ministerstwo W. R. i O. P., brak jest w dalszym ciągu szeregu książek dla gimnazjów i liceów kupieckich. M. in. nie ma książek z nast. dziedzin: z organizacji i techniki handlu, z techniki i reklamy, z towaroznawstwa, z arytmetyki handlowej, z księgowości, z geografii gospodarczej, z współczesnych zagadnień gospodarczych, z prawoznawstwa, z eko-

nomii społecznej, z nauki o Polsce współczesnej (!), z pisania na maszynie i ze stenografii.

Dość spore braki, jak na miesiąc przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego!

## Popieraj i kupuj tylko WYROBY POLSKIE

## Echa tragicznej wyprawy polskiej w Himalaje

Bombaj. Tragiczna śmierć śp. Karpińskiego i Bernadzikiewicza w Himalajach znalazła żywy oddźwięk w prasie indyjskiej, która wyraża gorące współczucie dla losów wyprawy. Podkreśla się przy tym osiągnięty przez nią sukces w postaci zdobycia szczytu Nanda Devi po pierwszej próbie.

Pozostali przy życiu członkowie ekspedycji oczekiwani są w miejscowości Almora w dniu 14 bm. Po przeprowadzeniu formalności związanych ze śmiercią swych towarzyszy udadzą się oni do Bombaju.

## Zakochana para utopiła się w zbiorniku wody

Le Creusot (S. et L.) Urzędnik prywatny Piotr Jarob z Le Creusot, żonaty i ojciec 6-letniego dziecka, opuścił w poniedziałek dom i znikł wraz z młodą Adrienne Plantard. Oboje palali do siebie ogromną miłością.

Zakochani błądzili przez kilka dni po okolicy, a o niedługo rano popełnili wspólnie samobójstwo wskoczywszy do zbiornika wody Torcy, kilka kilometrów od miasta.

## Awantura

### na wystawie bydła

Rio de Janeiro. Wiele strachu przeżyli zwiedzający niedawno wystawę hodowlaną w Rio de Janeiro, gdzie wyrwał się prowadzącym go ludziom olbrzymi byk rasy „zebu“, przełamał jednym uderzeniem rogów ogrodzenie i wydostał się na pełną samochodów ulicę. W pędzie wpadł do narożnej kawiarni, wypłoszył siedzących tam gości i utknął między betonową ścianą a olbrzymią lodownią. Skorzystali z tego dozorczy i nałożyli zbuntowanemu bykowi worek na oczy, łańcuch na rogi i kółko żelazne w nozdrza.

Jednym z ciekawszych okazów na tej wystawie był byczek czerwonej rasy polskiej „pogrobowiec“ polskiego stadnika „pianka“, jedynego z przesłanego przez Polski Związek Hodowców, który padł wskutek tzw. „caprapatesy“.

## Zbiry niemieckie biją polskie kobiety

(Z. A. P.) W jednej z miejscowości na Pograniczu, Gestapo, które przybyło do domu jednego z Polaków — pobito w barbarzyński sposób żonę owego Polaka. Jakkolwiek pobitej kobiecie powyrywano kawałki ciała, a całe niemal ciało czerniało od razów, lekarz odmówił wydania zaświadczenia, stwierdzając: „Dzisiaj spotkało to panią, a jutro może to mnie czekać“.

Polkę pobito, ponieważ nie umiała wskazać miejsce pobytu męża, którego zamierzano aresztować.

## Wydalenia Polaków nie ustają

(Z. A. P.) Z powiatu bytowskiego na Kaszubach wydalili władze niemieckie trzech Polaków: Felicjana Stolmana (rolnik), Tomasza Mądrego (rolnik), Wiktor Literckiego (stolarz). — Polacy muszą opuścić swą ojczystą i tereny przygraniczne w przeciagu jednego miesiąca.

## Psie figle

(Z. A. P.) Polakowi Ignacemu Kwiatkowskiemu w Byczynie zasmarowano po raz czwarty okna smołą oraz umieszczono na froncie domu napis: „Pole“

Sprawcy, jak zwykle, nieznanymi.

Podobne napisy umieszczono na innych domach polskich.

# Wiadomości z bliska i z daleka

## Straszliwy wypadek

Poznań. — 10-letni Tadeusz Szafrański, zamieszkały w Owińskach pod Poznaniem wszedł na słup przewodu o wysokim napięciu i spadł z wysokości około 10 m., przy czym doznał złamania podstawy czaszki. W stanie ciężkim przewieziono chłopca do szpitala wojskowego, gdzie po kilku godzinach zmarł.

## Nie wolno jeździć Obrą

Zbąszyń. — Zakazane jest jeżdżenie łodziami i kajakami po rzece Obrze na przestrzeni od Strzelnicy i poza most międzychodzki 250 mtr. Wszelkie łodzie i kajaki winny być natychmiast usunięte z terenu zakazanego z wody. Niezastosowanie się do powyższego, pociągnie za sobą odpowiedzialność karną.

## Zastrzelenie złodzieja

Toruń. — Dnia 11 bm. o godz. 20,30 na linii kolejowej Inowrocław — Bydgoszcz zastrzelony został przez straż Ochrony Kolejowej w czasie kradzieży węgla z pociągu 19-letni robotnik Kazimierz Olszewski z Bydgoszczy.

## Komora to nie PKO

Toruń. — Zamieszkały w Czapiewicach, powiatu chojnickiego, rolnik Bernard Piek schował swoje oszczędności w kwocie 2.000 zł do kasetki, którą zamknął w komorze. Po pewnym czasie stwierdził, że pieniądze zniknęły jak kamfora, o czym zawiadomił policję.

## Może go więzienie nauczy

Mogilno. — Na zarządzenie władz prokuratorskich osadzony został w więzieniu członek zarządu zamkniętej niedawno i z powrotem otwartej mleczarni niemieckiej w Mogilnie, Niemiec Wilhelm Zümke, który krytykował zarządzenia władz administracyjnych, wyrażając się przy tym w słowach obraźliwych o rządzie polskim.

## Żywa pochodnia

Inowrocław. — Zamieszkała w Inowrocławiu Stanisława Bocianowa rozpalając ogień w piecu, podlała węgiel spirytusem. Nastąpił wybuch, przy czym płomienie objęły ubranie na Bocianowej.

Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala, gdzie wśród strasznych męczarni zmarła.

## Smutny koniec biesiady

Bydgoszcz. — 13 bm. przy ul. Ufańskiej 34-letni robotnik Jan Lepacki, podejmował u siebie niejakiego Antoniego Bolka z Łabiszyna i Franciszka Baszkę. W pewnej chwili z nieustalonej przyczyny wybuchła awantura i uczestnicy biesiady rzucili się na siebie. Wszyscy trzej zostali ciężko porażeni. Całe urządzenie mieszkania zdemolowano.

Wezwane pogotowie przewiozło wszystkich trzech do szpitala.

## Niepożądany gość

Cieszyn. — Z Protektoratu do Polski dostał się drogą nielegalną 22-letni murarz Oldrzych Jansky, zam. w Weselu w Protektoracie. Policja przytrzymała jednak Jansky'ego i jako niepożądanego gościa odstawiła go z powrotem do granicy.

## W kłótni o pieniądze zastrzelił żonę

Kalisz. — Widownią wstrząsającego samobójstwa była wieś Dobrzec pod Kaliszem. Zamieszkiwał tutaj 30-letni Józef Szklarek ze swą żoną 27-letnią Bronisławą. Pomimo tego, że Szklarkowie byli 3 lata po ślubie, wieśniak nie otrzymał jeszcze całkowicie posagu swej żony i na tym tle dochodziło między małżonkami do kłótni.

Krytycznego dnia znów wynikła sprze-

czka, podczas której Szklarek chwycił rewolwer i strzelił do swej żony, raniąc ją w rękę. Przestraszona kobieta wybiegła z izby. Mąż widząc swą uciekającą żonę, strzelił raz jeszcze do niej przez okno i położył trupem kobietę. Następnie zbrodniarz ukrył rewolwer i zbiegł. Po dwóch dniach Szklarek sam oddał się w ręce policji.

## Nieostrożne palenie papierosów przyczyną pożarów

Konin. — We wsi Kazimierz Biskupi pow. konińskiego wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Dunaja, gdzie spłonęło kilka zabudowań gospodarskich. Przyczyną ognia był nieostrożnie porzucony niedopałek papierosa.

Z podobnej przyczyny wybuchł pożar we wsi Sługocin pow. konińskiego. Tutaj ogień powstał w zagrodzie J. Hyżego, gdzie na słomie w stodole spalo kilku wieśniaków i przed snem palili oni nieostrożnie

papierosy. W rezultacie pożar przeniósł się na sąsiednie budynki i ogółem spłonęło 5 stodoł ze źbiorami i 8 innych budynków gospodarskich.

Trzeci groźny pożar wybuchł we wsi Holica pod Kaliszem. Ogień powstał w zagrodzie gospodarzy J. Kurka i J. Pyszego, gdzie spłonęły dwie stodoły. Pożar zagrażał całej niemal wsi, jednak na czas przybyła z Kalisza straż pożarna zdołała go zlokalizować.

## Niezwykłe zajście w Piotrowicach

Katowice. — Do niebywałego zajścia doszło w ub. sobotę w zakładzie fryzjerskim Feliksa Cielucha w Piotrowicach Śląskich. Do zakładu przyszedł po południu gospodarz domu Stanisław Białas z Szopienic, w którym Cieluch miał swój warsztat pracy.

Białas, nic nie mówiąc, przystąpił do

demolowania urządzenia fryzjerskiego, niszcząc i tłukąc wszystko, co mu wpadło w ręce. Następnie Białas wyszedł na ulicę, zamykając za sobą od zewnątrz drzwi na klucz.

Sprawą zajścia zajęła się policja miejscowa.

## Straszna katastrofa samochodowa

Łódź. — Samochód ciężarowy, należący do gazowni miejskiej w Łodzi, kierowany przez szofera Dobrowolskiego wyjechał na wycieczkę w kierunku Tomaszowa, wioząc 30 osób z pośród pracowników łódzkiej gazowni. W pobliżu Ujazdu na ostrym zakręcie, szofer zauważył obok drogi płot i zahamował gwałtownie. Skutki raptownego hamowania okazały się katastrofalne. Samochód zarzucił i wy-

wrócił się do rowu, przygniatając swym ciężarem uczestników wycieczki.

Z pośród 30 wycieczkowiczów 22 osoby zostały ranne, w tym kilkanaście ciężko. W drodze do szpitala zmarli: Rozalia Nagbuszewska, Tomasz Zaręba i Tomasz Pajor.

Szofera Dobrowolskiego, który doznał lekkich obrażeń, przekazano do dyspozycji władz sądowych.

## Dwaj górale zabili dłużnika

Kraków. — Do więzienia św. Michała w Krakowie odstawiono dwóch mieszkańców Rabki, a mianowicie: Walentego Nawarę i Andrzeja Bieńka. Nawara i Bieńka przed kilku dniami w czasie kłótni,

jaka powstała na rynku w Rabce, pobili Mieczysława Szalasa. Ofiara mściwości góralskiej padła trupem na miejscu.

Powodem śmiertelnego pobicia był dług, jaki Nawara zaciągnął u swej ofiary.

## Wolał śmierć, niż „raj hitlerowski“

Frysztat. — W ub. tygodniu w Padłowie, pogranicznej miejscowości powiatu frysztackiego, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swym mieszkaniu na drucie przymocowanym do sufitu 51-letni robotnik Józef Wilman, obywatel niemiecki.

Jak stwierdziły dochodzenia, Wilman

miał być wydalony jako uciążliwy cudzoziemiec do protektoratu. Tak się przejął tym faktem, że wolał śmierć na terenie Polski, niż życie w „raju hitlerowskim.“

Wypadek ten wywołał wiele komentarzy i przysięgających nastrój wśród miejscowych zwolenników hitleryzmu.

## Zaniósł zagranicę chleb i masło

Cieszyn. — W czasie pełnienia służby wzdłuż granicy, posterunkowy policji zauważył osobnika, który biegł od granicy „Protektoratu“ w głąb Polski. Ponieważ osobnik ten na wezwanie posterunkowego nie reagował, uciekając dalej, po-

sterunkowy oddał strzał w kierunku uciekającego. Osobnik się zatrzymał i stwierdził, że był to 38-letni Ludwik Kaniok z Dobracie pow. Cieszyn który przyznał się, że był u swej siostry w Protektoracie, której zaniósł chleb i masło.

## Fatalny strzał na dożynkach

Bydgoszcz. — W ubiegłą sobotę ukończono prace żniwne na terenie majątku Strzeblotowo. Robotnicy dali wyraz swej radości śpiewami i zaimprowizowanymi tańcami.

W pewnej chwili strażnik rolny wystrzelił na wiwat. Strzał był jednak niefortunny, gdyż ładunek ugodził siedzącą na wozie 40-letnią robotnicę Woźniakową. Przewieziono do szpitala zmarła.

## Zamiast zwierzyny upolował człowieka

Białystok. — W pobliżu gajówki Rowek pow. sokólskiego w czasie polowania na dziki, gajowy Ignacy Andrzejewicz postrzelił 19-letniego Aleksandra Łukasiewicza ze wsi Szczeniec. Ranego przeniesiono do gajówki, gdzie wkrótce zmarł.

Andrzejewicz został zatrzymany.

## RADIOPROGRAM

Sobota, 19 sierpnia.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 Z mikrofonem przez Polskę: „Na odpuście w Trokach“ — montaż dźwiękowy. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 Audycja dla dzieci: „Koszałki, opalki z radiowej kobałki“. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Reportaż dźwiękowy z Targów Północnych w Wilnie. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Utwory fortepianowe. 16,45 Kronika wydarzeń w technice. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00 Koncert popularny. Transmisja z Domu Żołnierza w Poznaniu. 19,00 „Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz“ — wesoła powieść radiowa. 19,30 Audycja dla Polaków za granicą. 20,00 Melodie ziemi polskiej. Tańce kaszubskie. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 20,57 Koncert z Międzynar. Wystawy Wodnej w Liege. 21,40 „Losy geniuszów sierocy“ 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,30 Muzyka do tańca.

### LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 Muzyka lekka. 14,20 „Rozmaitości“ — migawki z życia. 14,35 Skrzynka ogólna. 17,00 Pieśń w wyk. St. Wyszyńskiej. 17,30 „Zaczynamy Weekend“ — orkiestry taneczne. 20,25 Audycja dla wsi.

### WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny: Czajkowski. 20,30 Bruksela fr. Koncert symfoniczny z Liege.

## Odciski i zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezwydny środek „REKIN“ - poleca

DRUGERIA i PERFUMERIA

**JERZY WEIGT-Lesno**

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

### CEDULA URZĘDOWA

### BIELDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 17. 8. 1939

Pełenica . . . . .	18.00 - 18.50
Zyto . . . . .	12.50 - 12.75
Jęczmień 673-678 g-l. . . . .	15.50 - 16.00
Jęczmień 700-720 g-l. . . . .	—
Owies stand. I . . . . .	—
Owies stand. II . . . . .	—
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr. . . . .	38.00 - 40.00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc. . . . .	35.25 - 38.75
Mąka pszen. gat. II. -65 proc. . . . .	32.50 - 35.00
Mąka pszen. gat. II. 0-55 proc. . . . .	28.25 - 30.75
Mąka pszen. gat. II 5 35-6 proc. . . . .	25.75 - 26.75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc. . . . .	31.25 - 32.25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc. . . . .	26.75 - 27.75
Mąka pszen. gat. II 60-60 proc. . . . .	24.25 - 25.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc. . . . .	23.50 - 23.25
Mąka żytnia gat. IA0-55proc. . . . .	21.00 - 21.75
Mąka ziarna superior w/l. w. . . . .	34.00 - 37.00
Otręby pszenne grube stand. . . . .	11.00 - 11.50
Otręby pszenne drobne stand. . . . .	9.75 - 10.75
Otręby żytnie stand. . . . .	1.25 - 12.25
Otręby jęczmień stand. . . . .	00.00 - 00.00
Saradela . . . . .	00.00 - 00.00
Makuchy lute w tasiach . . . . .	10.00 - 00.00
Makuchy żółte w tasiach . . . . .	12.75 - 13.75
Siano zwykłe luzem . . . . .	5.00 - 5.50
„ zwykłe prasowane . . . . .	6.00 - 6.50
„ sadnoteckie luzem . . . . .	5.50 - 6.00
„ sadnoteckie prasowane . . . . .	6.50 - 7.00
Słoma pszeniana luzem . . . . .	1.50 - 1.75
„ pszeniana prasowana . . . . .	2.25 - 2.50
„ żytnia luzem . . . . .	1.75 - 2.00
„ żytnia prasowana . . . . .	2.75 - 3.00
„ owsiana luzem . . . . .	1.75 - 2.00
„ owsiana prasowana . . . . .	2.25 - 2.50
„ jęczmień luzem . . . . .	1.50 - 1.75
„ jęczmień prasowane . . . . .	2.00 - 2.25

# Kronika dnia:

## 19

Sobota

### Sierpnia

Jana Cud., Mariana  
 Wschód słońca g. 4,25  
 Zachód słońca g. 18,55  
 Wschód księżyca g. 10,35  
 Zachód księżyca g. 21,02

Piątek, dnia 18 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 15,5, wiatr półn. 1 ms., rano pogodnie, rosa. Ciśnienie atmosferyczne 754,1, wilgotność 98 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25,3, najniższa plus 15. Opadu 0 mm.

## LESZNO WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

na dwanaście niedzielę po Ziel. Świątkach. Hasło tygodniowe: „Boże, przybądź nam na pomoc, Panie, pospiesz z pomocą Twoją ku nam.” (Introit).

Kazanie o środkach do zachowania czystości.

Chór śpiewa na Mszy św. szkolnej. Na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: „Przybądź Duchu Stworzycielu” „Każda żyjąca dusza”, „Zdrowaś Maryjo”.

Msza św. za parafian, za ofiarodawców na budowę nowego kościoła i o błogosławieństwo Boże w dalszej budowie odprawi się o godz. 9,30.

Po niesporach zebranie żywego różańca 3, ców.

W poniedziałek św. Joanny, we wtorek oktawa Wniebowzięcia N. M. P., w środę św. Piotra Benicjusza, w czwartek św. Bartłomieja w piątek św. Ludwika, w sobotę Matki Boskiej Częstochowskiej.

W czwartek, 24 sierpnia przypada w naszym kościele całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu. Wystawienie nastąpi o godz. 6 i śpiewana Msza św. następnie Msze św. ciche. Wieczorem o 7,30 nieszpory, kazanie i procesja. Porządek adoracji ogłasza się w dziennikach i na tablicy ogłoszeń.

W tych przełomowych chwilach dziejowych niech garnie się cała parafia do słów Boga, utajonego w Hostii, by użyć siły hart ducha, ufność w przyszłość pełną chwały i honoru.

Właściciele miejsc w ławach kościelnych uprasza się, by miejsca swoje oznaczali tabliczkami emaliowymi jednolitego kształtu. Po 1 stycznia 1940 wszystkie inne tabliczki zostaną usunięte.

Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

1) Konferencja Panów św. Wincentego z Panów. Zebranie w niedzielę po sumie w Domu Katolickim.

2) „Żyto jeszcze na polu”. Jak nam donosi właściciel p. Schmidt, chodzi w tym wypadku o żyto letnie, które sprząta się około 14 dni później.

3) Kat. Zw. Abstynentów Kolo Leszno. Propagandowe zebranie plenarne „Płynnych owoców”, połączone z praktycznymi pokazami odbędzie się w piątek, 18 bm. o g. 20 w Domu Katolickim. Referat: „Rola i znaczenie płynnych owoców” wygłosi ks. Zygor. Gorąco zapraszamy wszystkich. Kierownictwo.

4) Baczność Rezerwistów! Przypomina się wycieczkę członków z rodzinami dnia 20 bm. do lasu w Zaborowie. Odjazd z Placu dr. Metziga punkt. o godz. 13,15. Bufel, strzelanie o nagrody na miejscu. Dodatkowe zgłoszenia do soboty rano kol. Horowski ul. Leszczyńskich 17 (Światlica Powstańców).

5) Baczność inwalidzi wojenni! Zarząd Zw. Inwalidów Woj. R. P. w Lesznie wzywa wszystkich swych członków do wzięcia udziału w dalszej pracy dla obrony Państwa. Zbiórka w niedzielę 20 o godz. 6-tej na Rynku.

# Wielki Odpust w Górcie Duchownej

od 2—11 września 1939 roku

Zbliża się już czas Wielkiego Odpustu w Górcie Duchownej. Tyciące pielgrzymów obmyśla, jak i kiedy odprawić doroczną pielgrzymkę na to święte miejsce, do Cudownej Matki Boskiej Pocieszenia. Wielu przybędzie takich, którzy już byli w Górcie, lecz będą i tacy, którzy jeszcze nie mieli sposobności pomodlić się na tym świętym miejscu. Jednych i drugich zamieszka serdecznie miejscowy ksiądz pro-

boszez na tę ucztę duchową.

Wielki Odpust rozpoczyna się w bieżącym roku w sobotę, 2 września, po św. Augustynie, uroczystymi nieszporymi o g. 4,30 po południu i potrwa do niedzieli 10 września. Uroczystości odpustowe zakończą się nieszporymi o godz. 4-tej 10-go września, w poniedziałek zaś 11-go września odbędzie się doroczne brackie nabożeństwo żałobne.

Porządek nabożeństw od lat dawnych ustalony, bywa przez cały tydzień tradycyjnie zachowany. W sobotę 2 września o godz. 4,30 po południu nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem na cmentarzu i procesją naokoło kościoła. W każdej procesji biorą udział wszystkie obecne kompanie z krzyżem, chorągiewkami, obrazami i światłem.

Przez cały tydzień od niedzieli do niedzieli o godz. 6-ej modlitwy poranne, wystawienie Najśw. Sakramentu i jutrznia.

Msze św. o 7-ej primaria, o 9-tej uroczysta wotywa, o godz. 11-ej procesja i suma, prócz tego ciche Msze św.

Kazania codziennie o godz. 8-ej, o godz. 11-ej na sumie i o 5-ej na niesporach. Nadto w obie niedziele kazania niemieckie o godz. 10-ej.

Nieszpory: codziennie o g. 4,30 z kazaniem i procesją, w ostatnią niedzielę o godz. 4-ej.

Komunie św. rozdziela się w ciągu całego dnia, od jutrzni do niesporów, a wieczorem jeszcze dla nowo przybyłych kompanii.

Spowiedzi św. słuchają liczni kapłani od rana do wieczora na cmentarzu lub w kościele. Kompania bywa witana i żegnana przez księdza przy figurze Matki Boskiej.

Do Bractw przyjmuje miejscowy ks. proboszcz codziennie po sumie i po niesporach na cmentarzu z ambony. Najpierw poświęca pamiątki, potem przyjmuje do Bractw: Szkaplerza św. i do Bractwa Matki Boskiej Pocieszenia, i zw. Bractwa Paskowego.

Wodę święci się codziennie, o ile okaże się potrzeba. Ofiary na Msze św. i na wymianki na nabożeństwie żałobnym przyjmuje się w zakryciu przez cały tydzień.

Pamiątki odpustowe: krzyże, książki, obrazki, medaliki, szkaplerze, paski itp. można nabyć w straganach.

W poniedziałek, dnia 11-go września o godz. 8-ej rano odprawi się nabożeństwo żałobne, wigilia. Msza św. z asystą, nauka i wymianki, potem procesja żałobna jak w Dzień Zaduszny, za dusze zmarłych Braci i Sióstr Bractwa Paskowego oraz za zmarłych kapłanów i pielgrzymów góreckich.

Czcigodnych braci kapłanów zapraszam serdecznie do pracy w konfesjonale, albowiem żywo wielkie, kapłani z innych diecezji, mający celebret i aprobatę ze swej diecezji, mogą otrzymać jurysdykcją od miejscowego proboszcza.

Przystanek kolejowy w miejscu Górka Duchowna na linii kolejowej Poznań-Leszno. Kompanie pierwszy raz przybywające niech się zgłoszą poprzednio a także chóry, które chciałyby tutaj wystąpić. W ubiegłym roku przybyło na Wielki Odpust 38 kompanii, około 10.000 pielgrzymów, a Komunii św. rozdano około 20.000.

Jak najserdeczniej zapraszam na Wielki Odpust do Górki Duchownej — tej Częstochowy naszej wielkopolskiej, wszystkich pobożnych czcicieli Matki Boskiej, Pani i Królowej naszej drogiej Ojczyzny.

Górka Duchowna w sierpniu 1939 r.  
 Ks. Kolasiński, proboszcz.

## Odezwa!

Wydział Wykonawczy Obywatelskiego Komitetu dla prac obrony miasta podaje do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 20 sierpnia br. odbędzie się kopanie rowów.

Program dnia:  
 Godz. 6,00 zbiórka z łopatami na Rynku.

Godz. 6,30 — msza św. w kościele parafialnym.

Godz. 7,00 — wymarsz w teren.

Godz. 14,00 — zakończenie prac.

Uprasza się o zabranie kubków do herbaty.

Wzywa się wszystkich Obywateli miasta Leszna i okolicy do gremialnego wzięcia udziału i zamianifestowania swych uczuć patriotycznych ofiarną pracą fizyczną.  
 Wydział Wykonawczy.

## Z zebrania obywatelskiego

W dniu wczorajszym odbyło się w Hotelu Polskim zebranie obywatelskie wszystkich prezesów miejscowych organizacji, zwołane przez Zw. Oficerów Rez. i Podoficerów Rez. miasta Leszna.

Zebranie zajął p. Władysław Nowak, witając licznie zebranych. Prezydium ukonstytuowało się następująco: przewodniczącym radca p. Józef Danielak, sekretarzem p. Zapiata, pp. Nowak i Paul iawoicy. Najaktualniejszą sprawą zebrania była kwestia kopania rowów. Uchwalono dalsze kontynuowanie kopania rowów, w tym celu zawiązał się Komitet obywatelski w osobach pp. dr. Józga, A. Misiak, Lesny,

inż. Churas, J. Danielak, W. Nowak, Rzeźniczak, Górny, Górecki, Napierała i Alwin. Komitet będzie kierował ogólnie sprawą, zaś stronę techniczną powierzone Str. Narodowemu. Komitet wzywa wszystkich obywateli, fizycznie zdolnych, do gremialnego udziału w pracach kopania.

W dalszym ciągu poruszono ściślej sprawy związane z potrzebami naszego miasta i powiatu oraz sprawę braku bilonu.

W zakończeniu uczczono pamięć wielkiego bojownika o wolną Polskę, sp. Wojciecha Korfańtego.

## Nowy król Bractw Kurkowych okręgu leszczyńskiego

Leszczyński okręg Bractw Kurkowych w czasie od 13 do 15 bm. urządził w Krobi tradycyjne strzelanie o godność króla i rycerzy.

Po trzydniowych strzelaniach godność króla kurkowego okręgu Leszczyńskiego zdobył p. Edmund Weigt, najmłodszy członek bractwa Leszno. Pierwszym rycerzem został p. W.

Szwarc z Gośtynia (poraz drugi), drugim zaś p. Cz. Abt ze Śmigła.

Najcelniejsze strzały do tarczy honorowej oddali pp. kpt. Gzarny i Cz. Abt, strzelając na cześć P. Marszałka Śmigłego Rydza, oraz król kurkowy leszczyńskiego bractwa Leon Fieger, który strzelał na cześć wojewody Bocińskiego.

## Pamiętajmy o wielkich zawodach pływackich

organizowanych przez K. S. Polonia 1912 Sekcję Pływacką w dniu 20 bm. o godz. 15 (punktualnie ze względu na długi program na Pływalni Miejskiej).

Zawody te organizowane są na wielką skalę i powinny zgromadzić na basenie całe społeczeństwo Leszna, a zwłaszcza miłośników sportu i ludzi ze sportem szczególnie związanych. Zainstalowane na pływalni mikrofony będą informowały o wynikach poszczególnych konkurencji, zdobytych przy zaciętej konkurencji. Już dzisiaj powiedzieć możemy śmiało, że padnie szereg rekordów Leszna i że mec pływacki rozegrany pomiędzy K. S. Strzelec a K. S. Polonia przyniesie jak zwykle, dużo emocji.

Ceny wstępu, aby każdy mógł się zapoznać ze sportem pływackim, szalenie niskie i to: zł 0,40, 0,25, 0,10.

1) K. S. Zw. Strzeleckiego. W dniu 19 bm. o godz. 19,30 w kanc. K-dy Pow. Z. S. odbędzie się odprawa kierowników sekcji. Z uwagi na ważne sprawy oraz podział oddziałów Z. S. w powiecie w związku z przeprowadzeniem eliminacji do zawodów powiatowych Z. S., obecność wszystkich kierowników sekcji obowiązkowa.  
 Kapitan sportowy.

## Z ekranu

„Indie mówią...”

W dniu wczorajszym w Kinoteatrze w Hotelu Polskim odbyła się premiera pięknego filmu produkcji brytyjskiej „Indie mówią...”

Jest to film wykonany cały w kolorach w którym odczuć możemy wielkiego ducha angielskiego militarysty na Dalekim Wschodzie. Jakże wspaniale przedstawiony tu został żołnierz brytyjski, narażający swe

życie dla dalekiej Ojczyzny i broniący Jej interesów z podziwu godną ofiarnością.

„Indie mówią” — to obraz, w którym przygoda goni przygodę przy akompaniamencie warkotu karabinów maszynowych, to wzruszający dramat i widowisko filmowe na skalę słynnego i niezapomnianego „Bengali”.

Nie należy też wątpić, że „Indie mówią” cieszyć się będą u nas zasłużonym powodzeniem i że oglądać je będą w naszym mieście zwolennicy dobrego filmu.

Na uwagę przy tym zasługuje również umiejętna realizacja filmu, która obok wysokich walorów technicznych specjalny nacisk położyła na odpowiednią obsadę artystyczną. Jest ona pierwszorzędna.

Na czoło wybija się tutaj młodociany hindus Zabu oraz Raymond Massey w roli księcia Ghula, Valerie Holson i Roger Livesey.

Film warto obejrzeć i polecić.

## KALENDARZYK ZEBRAŃ

1) Służba Damowa. Zebranie Zarządu 18 bm. po nabożeństwie wieczornym w Domu Katolickim.

2) Stow. Obrony Praw b. Górczka Nadr. i Westfali, filia Leszno. Zebranie mies. 20 bm. g. 14 w lokalu p. Klemczaka.

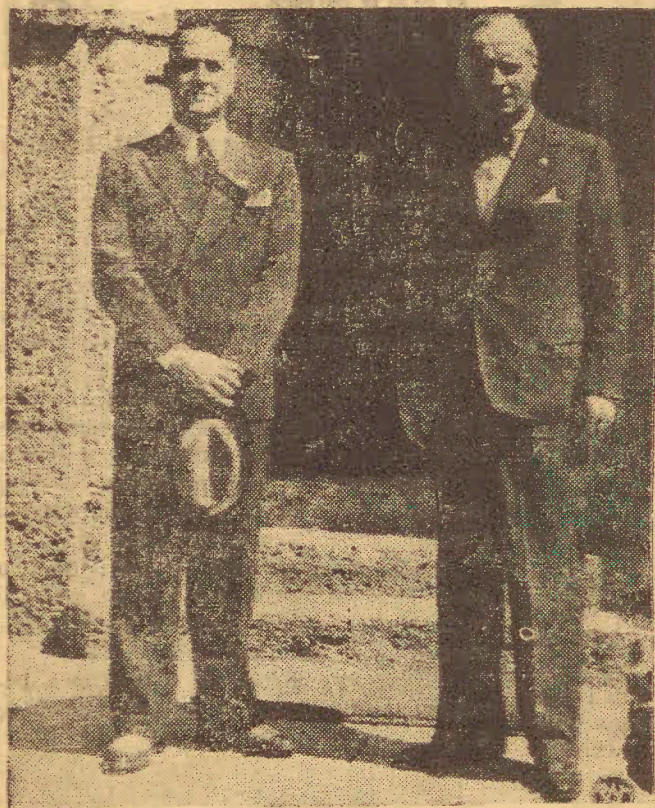
3) Zebranie Tow. Czeladzi Obuwiczniczołewkarskiej 20 bm. g. 11 w Gospodzie Rzemieślniczej.

4) KSMZ. Piątek, g. 20 zbiórka zastępcy II. „Szarotka”.

## ZABOROWO

5) KSMZ. Zebranie mies. odbędzie się dziś, w piątek, 18 bm. o godz. 20 w Ognisku. Z powodu b. ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Kierownictwo

# Obrazki ze świata!



1) Min. Ciano i min. Ribbentrop przed zamkiem Fuschl, w którym odbyły się rozmowy w dniu 11 sierpnia. — 2) Kleska posuchy nawiedziła stan Long Island w Stanach Zjednoczonych. Całymi tygodniami nie spadła ani kropla deszczu, powodując całkowite zniszczenie plonów. Zdjęcie przedstawia wymowny, a jakże wzruszający obrazek: rodzina farmera na wyschniętej farmie, wznosi ręce do niebios, modląc się o błogosławiony deszcz. 3) Defilada marynarzy angielskiej floty rezerwowej przed królem Jerzym VI.

**Wielki wybór TRUMIEN**  
Ceny obecnie znacznie niższe. Dekoracje kompletnie bezpłatnie!!  
**Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC**  
Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

**Letnisko Boszkowo PENSJONAT 'RUSALKA'**  
Jezioro - las - łódzie - kajaki - plaża  
**POKOJE** z utrzymaniem, z elektrycznym oświetleniem i pościelą **POKOJE**  
Dla wycieczkowiczów wstęp wolny.

**Lisy**  
naturalne i farbowane  
Wielki wybór po niskich cenach poleca  
**GARBARNIA**  
Augustyn Herrmann i Syn — Leszno  
ul. Świętochowska 2

**Na sprzedaż:**  
bardzo tanio dwa łóżeczka dla dzieci. Wyrób nowoczesny. Leszno, ul. Leszczyńskich 26, m. 2, prawo

**Uczeń piekarski**  
może się od zaraz zgłosić. Anzelm Gaumer — mistrz piekarski, Osieczna, ulica Romana Dmowskiego 84, dawn. Leszczyńska.

**Stół**  
3 krzesła, łóżko i bielizniarka z większym lustrem na sprzedaż. Leszno - Piłsudskiego 37. II. ptr. na prawo. Oglądać można między godz. 6-7-mą.

**Skład Farb**  
Leszno, Rynek 15  
obok „Apteki pod Łabędziem” poleca  
do malowania PŁOTÓW olejną farbą szarą kg. 85 gr - do zniszczonej, podłóg płynny froter litr 1,00 zł Kreda szlamowana Kreda do paszy Oleje maszynowe Smary do wozów Karbolinum Froter Proszki i mydła do prania Kit szklarski Oleje i szelaki

**Mieszkanie**  
6 pokojowe i kuchnia — z przynależnościami na I piętrze w Lesznie przy ul. Marsz. Piłsudskiego 21 od 1. 9. 39 do wynajęcia. — Zgłoszenia: Leszno, ulica Wolności 8

**Mieszkanie**  
4 pokoje i kuchnia oraz boczne ubikacje do wynajęcia. Zgłoszenia: Biuro Młyna Walcowego Wolosztyn.

**Mieszkania**  
3-4 pokoi, z przynależn. w pobliżu rynku, parter lub I ptr. poszukuję od 1. 9. br. Zgłoszenia pism. p. „A B” do eksp. „Głosu” w Lesznie.

**4 pokojowe**  
mieszkanie z łazienką, w pobliżu dworca od 1. 9. do wynajęcia. Leszno, ul. Wschowska 20, m. 8.

**Pokój umeblowany**  
z utrzymaniem, komfort, z łazienką i osobnym wejściem, dla inteligentnych panów lub pań od zaraz do wynajęcia. Zgł. Leszno M. Piłsudskiego 46, m. 2, pierwsze wejście.

**Panienska**  
do składu artykułów męskich potrzebna od zaraz. L. Pawelczak, Leszno, Rynek 38.

**Potrzebni od zaraz**  
kilku robotników i robotnic do prac żniwnych. — Leszno, Lipowa 15.

**Korzystnie**  
na sprzedaż: wirówka do mleka mało używana — wózek dziecięcy i radio, w dobrym stanie. — Adres wakaże eksp. „Głosu” w Smigiu.

**Służąca**  
młodsza, potrzebna od zaraz do restauracji. Zgłosz. Restauracja Leszno, ulica Leszczyńskich 17.

**Plac budowlany**  
z budynkami, wśródmieściu sprzedam. Zgłoszenia pismienne pod „M. S. 1000” do eksp. Głosu w Lesznie.

**Dom**  
duży 18x50 m., budynek gospodarcze, 6 mg. parku wszystko w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. — Dorczak, Leszno-Raj.

**Dyplomy!**  
Jedno i wielobarwne desenie dla Stowarzyszeń i Organizacji wykonuje szybko i gustownie i tanio  
**DRUKARNIA LESZCZYŃSKA**  
Leszno — ulica Wolności 21.

**Parcele budowlane**  
wymierzone, tanio sprzedaje (także na spłaty). — Dorczak Leszno-Raj.

**Krawcowa**  
uwielamiam Szan. Klientele o przeniesieniu pracowni w Lesznie z ulicy Bol. Chrobrego 11 na ul. Łaziebną nr. 27 I piętro. Tamże potrzebna uczennica

**Resztówka**  
125 mórg, piękne otoczenie, park, las, woda, łąki, ziemia i budynki b. dobre, 15 km. od Leszna, kompl. inwentarze, sprzedam za 35000 zł, wpłaty 15000 zł lub zamienię na dom w Lesznie lub Rawiczu. Informacji udzieli: Fr. Kempa, Leszno, Łaziebną 20.

**3 transmisje z tarczami**  
różnej wielkości okazują na sprzedaż. Adres wakaże eksp. Głosu w Lesznie.

**2 września**  
rozpoczyna się Nowy Rok Szkolny

Każdy kupie chcący poleca swe towary u siebie bez względu do administracji naszego pisma by podać ogłoszenie, które przyniesie wielki skutek!

Dzisiaj o godz. 20.15 w d. naszym ciągu Wielkie arcydzieło kinematografii w kolorach naturalnych  
**Indie mówią (Drum)**  
Wierbie bębnow o ciężłym rytmem grają pobudkę. Budzą się Indie z długotrwałego letargu... Film, który pozostawia niezapomniane wrażenie. Film, który należy obejrzeć dwukrotnie w rolach głównych młodziutki aktor Hindu — SABU i Raymond Massey. Seanse w niedzielę o godz. 14, 16, 18 i 20.15 Dla młodzieży dozwolone.

**KINOTEATR Hotel Polski**  
LESZNO

Dzisiaj w plątek o godz. 17-tej piękny film z życia kadetów  
**„KADECI MARYNARKI”**  
W roli głównej: JAMES STEWART - TOM BROWN - ROBERT YOUNG i LIONEL BARRYMORE.  
Dla młodzieży dozwolone.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. 2,— zł. Przy częstym ogłaszaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.